

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Piątek dnia 10 Czerwca r. s. 1821 roku.

H I S Z P A N I J A.

(z Kor. hamb.) Madryt dnia 19 maja. Xiężna Karolina, małżonka Infanta Don Francisco de Paula, wczora powiła xiężniczkę, której na chrzcie dano imie Izabella.

Od czasu mianowania jenerała Morillo, jeneralnym kapitanem Madrytu, zupełna spokojność w mieście tém panuje. Przypisują tę spokojność bojaźni, jaką burzyciele mają względem tegości jego charakteru. Nowy też naczelnik polityczny Madrytu, P. Baranda, jest wielkiej przytomności umysłu. Obadwa, równie przez swój sposób myślenia, jak i przez środki przedsięwzięte, zjednali sobie ufność swych spółobywateli.

Od trzech dni znajomy jenerał Wilhelm Pepe znajduje się w Madrycie. (Podług gazety berlińskiej, przybył tam wieczorem d. 15.)

Król potwierdził wyrok stanów kortez z dnia 17 kwietnia, przez który zakazano posyłać pieniędzy do Rzymu za bulle.

Nie potwierdza się, iżby Merino był poymany. Przeciwnie słychać, że się znowu około Lerma i Aranda ukazał, gdzie go jenerał Empecinado ściga we 180 ludzi. Jenerał ten postępowanie swe dotychczasowe drukiem ogłosił, z czego się pokazuje, że siła Merino składała się ze 400 ludzi, których w utarozce z Empecinado zupełnie prawie zniszczono.

Eskadra nasza, która z Neapolu do Mahon przyszła była, zawinęła teraz do Kartageny.

Mieszkańcy Barceliony otworzyli pożyczkę dla zbiegłych tam neapolitańczyków i piemontczyków.

Miasto Vittoria, dla gciu oficerów regimentu katalońskiego, w nagrodę zasługi ich przeciwko powstańcom Salvatierra, szpady honorowe przesłało.

Rozruchy w Murcyi bardzo się wzmożyły: na czele mocney bandy gerillasow znajduje się niejaki Jaime.

Empecinado wpadł w podeyrzenie u patryotów: miał on zostać odwołanym, a inny naczelnik, dowodzący wojskiem przeciwko Merino, został mianowany.

Stany Kortez postanowiły, ażeby każdy cudzoziemiec, w woysku hiszpańskim będący, przybrał imie hiszpańskie.

Do spisku paryzkiego, 19go sierpnia, zawikłany kapitan Nantil, jest teraz w Barcelonie.

Mówią, że z uciekających się do nas włosków, ma się utworzyć, dla naszey służby, legija włoska.

(z Gaz. berl.) Madryt d. 20 maja. Stany Kortez, większością 65 przeciwko 63, odrzuciły opinią kommissyi skarbu, względem zaległych

procentów pożyczki holenderskiej. Zaczęto się naradzać nad dziesięcinami.

Sędzia pierwszej instancyi, D'Arias, który wydał wyrok na xiędza Vinuesa, nagle zniknął. Król na jego miejsce mianował adwokata Castejan.

W wielu miastach Galicyi ponowiły się anarchiczne roboty, podobne barcellońskim: w Korunie, Beranzos, Sant-Jago i Lugo, panujące pospółstwo, wydało wiele rozkazow na uwięzienie. Więcej 80 osób utraciło wolność, jako obwinione, że dla konstytucyi kadyxskiej nie okazywały gorliwości, przywiązania i poważenia. Naczelnik cywilny tej prowincyi chciał się udać do rządu z zapytaniem: jak z niemi ma postąpić: ale samowolnie lud rozstrzygnął, że mają być wywiezieni, nie z Hiszpanii, ale z Gallicyi.

Buntownicze pismo, pod tytułem: Śmierć kanonika Vinuesa, władzom podane zostało.

Kapituła w Orihuella, w nieobecności biskupa z kraju wyjechał, wybrała jenerałego wicelastę. Część mieszkańców przymusiła magistrat do oświadczenia wyboru tego za nieważny: ale rząd ten wybor potwierdził.

Regiment króleski, Alexander, jeden z naysilniejszych za nową konstytucyą, przeniesiony na załogę do Vittorii, gdzie jest kommissya wojskowa, sądząca więźniów z Salvatierra, z których wielu już na śmierć osądziła.

Jeneralny kapitan Nawarry donosi, iż od czasu poddania się pod Salvatierra, więźnia probosza Paol, i kapitułacyi Julianillo pod St. Ander, rozpięzchnęły się wszystkie bandy.

Ostatnie wypadki z kanonikiem Vinuesa wznieciły wojnę pismienią, między stronnikami dawnego i nowego ministeryum. Pierwszemu zarzucają wiele względem pożyczki francuzkiej: wiadomo, że jeneralny podskarbi właśnie za tę rzecz przez stany za obwinionego uznany. On zaś doprasza się naysciślejszego roztrząsania, i oświadcza się dowieść swej niewinności.

(z Gaz. berl.) Madryt, dnia 23 maja. Zaszły od niedawnego czasu w różnych miejscach liczne uwięzienia, posłużyły do nader ważnych odkryć, i stały się rządowi powodem do użycia dzielnych środków. Do środków tych liczą przedłużenie posiedzenia stanów Kortez, a nawet zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia stanów, a to w celu przecięcia intryg, które już czynione były, dla wybrania na przyszłych wyborach przeciwnych konstytucyi deputowanych.

Minister spraw wewnętrznych zdał stanom sprawę o poruszeniach ludu, iakie zaszły w nie-

których miastach i prowincjach. Rada stanu zganila postanowienie władz w *Barcelonie*, wysyłania samowolnego osób, których im za nieprzyjaciół konstytucyi podano. Toż samo zaszło od tego czasu w *Owiedo*, *Sevilli*, *Malladze*, *Algirsas*, *Cartagena*, *Kadyxie*. Minister sprawiedliwości żądał tłumaczenia od trybunałów, ile się do podobnych środków przyłożyły, a minister wojny wydał rozkazy, aby podobney samowolności władz zapobiegać.

Klub *Fontana* jest ciągle jeszcze bardzo liczny; dwaj młodzi panowie, *Nime* i *Garcia*, odznaczają się w nim wymową.

Osoby gwałtownie w *Kadyxie* uwięzione, na wolność wypuszczone zostały: sędzia pierwszy instancyi oświadczył, że ich oskarżenie jest bez zasady.

Deputowani, z *Nowej-Hispanii* przybyli, na których czele jest bogaty kupiec *Murphy* z *Vera-Cruz*, podali żądanie swych spółobywateli: ażeby *Mexyk*, za państwo niepodległe, pod rządem brata króleskiego, został ogłoszony, z obowiązkiem jednak płacenia Hiszpanii pewney liczby milionów piastrow.

P. S. Podług późniejszych doniesień, wszyscy hiszpani, którzy żadney potrzeby znajdowania się w *Madrycie* nie okazał, otrzymali rozkaz generała *Morillo*, wyjechać z tej stolicy. Generał ten okazuje wiele charakteru i tegości. Ściągnął 12,000 pewnego wojska. W dzień ś. Izydora, kiedy się lud do klasztoru tego imienia, w blizkości *Madrytu*, gromadnie zbiera, znajdował się i on pieszko wpośród tłumu. Postrzegłszy, że szemrzą na nieobecność naczelnika politycznego, i zabierano się gwałtem go wprowadzić, oparł się obywatelom i żołnierzom, którzy się do tego gotowali, temi słowy: „Naczelnik jest tu albo nie; jeśli go w domu nie ma, każdy domownik powinien, że jest zajęty sprawami państwa. Niechay nikt nie śmie, iść po niego: inaczej będzie miał do czynienia ze mną i z siłą zbrojną.”

Pomnażą się coraz liczba wynoszących się do Francyi. — Mają się układać w Paryżu o nową pożyczkę 50 milionów realow.

FRANCYA.

(z *Gaz. warsz.*) Paryż, dnia 26 maja. Pewny oficer z pułku ulanów w *Wersalu*, doniósł policyi, iż ktoś znów chciał podłożyć racę w zamku królewskim. Ze, zaś nie mógł dokładniejszego w tej mierze dać objaśnienia, przypisano więc doniesieniu jego zamiar, aby onim w stolicy mówiono.

Posel rossyyski *Pozzo di Borgo*, i Baron *Vincent*, posel austriacki, powrócili z *Laybach* do tutejszey stolicy.

Szkoły wzajemnego uczenia mają być zniesione w kraju naszym.

Pielgrzymka Xiężney *Berry* do kościoła *Panny Maryi* w *Liesse*, ściągnęła tam bardzo wiele osób. Wspomniona Xiężna ma dziś powrócić do tutejszey stolicy.

Pogłoska, iż koronacya Monarchy naszego odprawi się w roku bieżącym, jest bezzasadną.

(z *Gaz. berl.*) Paryż, dnia 28 maja. Na mieysce wice-prezydenta izby parów, margrabiego *Barthelemy*, który się dla słabości zdrowia od urzędu usunął, mianował Król Hrabiego *Pastoret*. Generał *Fririon* uszedł z tego świata.

Kościół *Sorbonny*, jeden z naysiękniejszych w *Paryżu*, ma być przywrócony.

Mówią o mającém nastąpić uroczystém poświęceniu 9ciu biskupów, nowo przez Króla mianowanych.

Izba parów dnia 26 wysłuchała już 107miu świadków. Wkrótce ma nastąpić naoczne stawienie winowayców ze świadkami: ale takich liczba ma być bardzo mała.

(z *Korr. hamb.*) Paryż, dnia 30 maja. Przesłano tu ważne papiery z *Laybach*, które się dotyczą interessow Francyi. Znalezione je w pojeździe piemontczyków, Hrabiego *St. Marsan* i *von Levy*, którzy po bitwie pod *Nowarą* zostawio je byli przymuszeni.

Xiążę *Cambaceres* wyjechał ztąd do *Bruzelli*. Wychodzi tu pismo peryodyczne pod tytułem *Blyskawica*.

(z *Gaz. berl.*) Paryż, dnia 2 czerwca. Dnia 31 maja dał Król prywatną audyencyą Hrabieciu *Goltz*, posłowi pruskiemu, a dnia 1 t. m. Hrabieciu *Stackelberg*, posłowi rossyyskiemu.

Xiężna *Angoulême* wyjechała do wód *Vichy*.

Dawniejszy minister skarbu, Hrabia *Corvetto*, po dwuletnich cierpieniach, umarł d. 22 maja w *Genui*.

Posiedzenia izby parów do dnia 1 t. m. stały się przez to nader ważnemi, że powołany na świadka pułkownik *Fabvier* (znajomy z wypadków w *Lionie* i *Grenoblu*) wabraniał się wymienić osoby, które do niego obwiniony *Barard* posyłał. Niczem go nakłonić nie adolano; prośby i groźby były daremne. Nakoniec osadziła go izba na zapłacenie kary pieniężney 100 frankow, i przystąpiła do dalszego słuchania obwinionych, *Caron*, *Dumaulin*, *l'Etang*, *Barard* (którzy obadwa przeszli na stronę donosicieli) i t. d.

Na posiedzeniu izby dnia 30 maja, przyjęto zostało nakoniec prawo dotacyyne 205 głosami przeciw 125. Dnia 31 nie było posiedzenia.

Dnia 1 t. m. przyjęła izba prawo względem przywrócenia portu *Dunkierki*. Generał *Donadieu* proponował 1) zmniejszenie wydatków; 2) oddalenie ministrów, gdyż nie dostaje publiczney ufności we względzie administracyi skarbu i państwa.

ANGLIA.

(z *Gaz. berl.*) Londyn, dnia 29 maja. W izbie niższej Pan *Hutchinson* odłożył nanowó do dnia 13 czerwca wniesienie swoje względem stanu Europy. Margrabia *Londonderry* życzył, żeby to przedzay nastąpić mogło.

P. *Arbuthnot* żądał miliona f. s. na nadzwyczajne wydatki wojska. PP. *Davies* i *Maberly* życzyli sobie wiedzieć: z czego się też składają te nadzwyczajne wydatki, ale nie mogli oiekałości swej zaspokoić; P. *Arbuthnot* odwołał się tylko w tej mierze do rachunków, które na następem zebraniu parlamentu złożone zostaną. P. *Hume* mówił przeciw wydatkowi 2,612 f. s. na strzeżenie *Bonapartego*, i zapytał: czy Anglia daje pensye kommissarzom zgranicznym na wyspie ś. *Heleny*? czemu Pan *Goulburn* zaprzeczył.

Dnia 28 uchwaliła izba między innemi 43,000 f. s., które proces Królowey kosztował. P. *Bennet* oświadczył: że nie zgadza się ani na jeden szeląg za tak niepotrzebny i kosztowny proces. Że kosztu te należą do xięstwa *Cornwallii*, gdyż Król jako Xiążę *Cornwallii* pociągnął Królową do sądu. Kanclerz mówił cicho i niewyraźnie.

P. *Hume* oświadczył się za zdaniem przyjaciela swego Pana *Bennet*. Przypominał słowa samegoż *Margrabięgo Londonderry*: że jeśli Królowa uznana będzie za niewinną; naówczas przywróconą być powinna do wszystkich godności i przywilejów swoich. Tu przywołany został do porządku, gdyż nie jest obyczajem parlamentu przywozić słowa którego z członków parlamentu, po zakończonej już sprawie. P. *Hume* mówił jeszcze przeciw innemu wydatkom. Cała żądana na różne wydatki cywilne summa wynosiła 280,000 f. s. (11,200,000 zł. pol.). Nakoniec uchwaloną została, większością 29 głosów.

W *Portsmouth* zatrudniają się ciągle wyprawianiem królewskiego okrętu *Yacht Royal George* na przyjęcie Króla Jmci.

Gazeta *Hampshire-Telegraph* zawiera, co następuje: Okręt *Marg Ann* przepłynął wczora około wyspy *Wight*, a dziś rano wysadził kilku podróżnych na ląd w *Portsmouth*. Według ich opowiedzenia, wypłynęli oni przed 55 dniami z wyspy *Helanx*. *Bonaparte*, który od kilku dni ciężko był chory, w dzień wyjazdu ich zażądał niespodzianie pomówić z gubernatorem *Sir Hutson Lowe*, i rozumiano, że się zbliża do kresu swego życia.

Z wiadomości z *Rio-Janeiro* nie ma nic pewnego względem wyjazdu Króla do Portugalii. Mówią, jednakoż nie z pewnością, że wyjazd ten nastąpi około połowy albo w końcu kwietnia. Okręty stoją w pogotowiu.

Odebrano wiadomość o zajęciu *Limy* przez Lordów *Cochrane* i *S. Martin*, dwie fregaty Lorda miały zostać zatopione z biterii pod *Callao*, ale strata w ludziach jest mała, i zwycięzcom znaczne skarby dostać się miały.

N I E M C Y.

(z gaz. berl.) Wielki Xiążę Jmci *Mikołaj* z małżonką swoją przybył d. 29 do *Hadli*.

(z Gaz. warsz.) Drezno dnia 26 maja. Dziś powrócił tu z *Florencyi* Xiążę Saski *Maksymilian* z Xiężniczką *Maryą*, córką swoją.

Hrabia *Einsiedel*, gabinetowy minister Królewski i sekretarz stanu, otrzymał od W. Xiążęcia toskańskiego wielki krzyż orderu *Zasługi*, a radca tajny i gabinetowy *Wendt*, krzyż kommandorski tegoż orderu.

Dnia 10 b. m. w rocznicę imienin Królowej, poświęcono nowy pałac w *Pilnitz*, i Królestwo Ichmość pierwszy raz w nim obiadowali.

Slawna i dawna rękodzielnia cyen radcy handlowego *Harthmann* w *Heidenheim*, w kraju wirtemberskim, ustać musiała z przyczyny, iż nie mogła dłużej wyrobionych towarów taniej lub za taką cenę sprzedawać, jak anglicy. Wiele biednych robotników utraciło sposób do życia.

P R U S S Y.

(z Gaz. warsz.) Berlin dnia 4 czerwca. Słychać, iż Monarcha nasz wyjedzie w tym miesiącu do *Töplitz*, a ztamtąd przez *Ems* do prowincyi nadreńskich i *Spa*.

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

(z Gaz. Warsz.) Poznań dnia 6 czerwca. W tych dniach przybył tu J.W. J. U. Niemcewicz, sekretarz senatu Królestwa Polskiego, członek towarzystwa przyjaciół nauk i t. d.

S z w e c y a.

(z Gaz. warsz.) Sztokholm, dnia 25 maja. One-

gdaj huk dział ogłosił w tutejszej stolicy rocznicę imienin Królowej naszej. Monarcha dał wielki obiad, na którym byli znakomitsi urzędnicy krajowi i posłowie zagraniczni.

Wczoraj odprawia się tu instalacja nowo ustanowionego sądu nadwornego dla *Skanii* i *Blekingen*. Król miał następującą mowę, która mocne wrażenie na umysłach wszystkich słuchaczy sprawiała: „Ze wszystkich prerogatyw władzy królewskiej, najpochlebniejszą dla Monarchy, jest moc wymierzania sprawiedliwości. Jest ona najsławniejszą atrybucją wysokiej dostojności. Czuję, Mości Panowie, przyjemne ukontentowanie w chwili, w której wznosi się nowa świątynia moralności i cnoty, w której widzę, zebranych około siebie urzędników krajowych, mających zlecenie być jej tłumaczami, i wyroki jej przywozić do skutku. Coż istotnie może być szacowniejszego nad sprawiedliwość? Jest ona pierwszą potrzebą ludzi, węzłem i duszą społeczności, oraz prawdziwą zasadą publicznej naszej wolności. Gdzie ona panuje, tam wszystko kwitnie i dożywa. Szczęśliwy jej wpływ rozpościera wszędzie ufność i pokój. W początkowych czasach społeczności i w dzieciństwie narodów, całą władzę posiadał ten, kto rozkazywał. Ukrywdzone osoby znawdowały jedyną pomoc, w ręce, która ich od napasli nieprzyjacielskiej broniła. Długo tym sposobem jedna ręka trzymała oręż w jej i szale sprawiedliwości. W powolnym dopiero postępie oświaty narodów, poznano, iż połączenie władzy jest niebezpiecznym dla ogółu ludzi. Odtąd zastęgli sobie Monarchowie wyłączne prawo być źródłem wszelkiej opieki, i wymiar sprawiedliwości powierzyli osobom, znakomitym z nauki i poczciwości. Władza sądownicza odłączona od wykonawczej i prawodawczej, stała się dla narodów szacownym dobrodziejstwem i ręką, utrzymanie ich praw. Według tych zasad ustanowiono różne urzędy sądowe. Większa ich różnorodność, stanowi prędszą i pewniejszą sprawiedliwość. Uwagi te skłoniły mnie, żem postanowił utworzyć sąd nadworny dla *Skanii* i *Blekingen*, prowincyi ważnych ze względu na ich ludność, zamożność i pracowitość mieszkańców. Wybrałem W. Panów do składu wysokiego tego trybunału. Pełnycie chlubne, ważne obowiązki; jako tłumacze prawa bądźcie równie wolnymi od wszelkiego wpływu, jak samo prawo; odpowiadajcie zaufaniu Króla waszego, i zasługujecie na szacunek tych, którzy jurysdykcji w waszej podlegają. Od tej chwili zaczyna się uroczysty związek między wami i naczelnikiem narodu, który zapewnia wam, iż całej władzy użyje; jeśli wyroki waszych, stosownych do prawa, niewykonywano. Spuszczając się zawsze na tak dobroczynną i zbawiającą pomoc, bądźcie postrachem dla złych, a obroną niewinnych!“

N I D E R L A N D Y.

(z Gaz. warsz.) Bruksella, dnia 28 maja. Przybyła tu z *Paryża* małżonka zmarłego Xiążęcia *Kutuzowa-Smołęńskiego*, feldmarszałka rosyjskiego. Jedzie do *Wiednia*.

Slawną kabalarke Pannę *Le Normand* wywieziono ztąd pod strażą do *Leodium*, gdzie ostateczny wyrok na nią wydanym będzie. Jedna z tutejszych gazet umieściła następujące pismo, które do wydawców jego przestala:

„Obywatelka francuzka, czująca godność swoją, wznosi głos, aby do tronu doszedł. Od 38 dni, jak jestem uwięziona w *Brukselli*. Nie wiem

nazwiska ani oskarżyciela mego, ani stawających przeciwko mnie świadków. Cała *Bruxella* mówi o sprawie mojej; a nie wiem przyczyny podejrzenia mego. Zawsze jednak Panna *Le Normand* będzie wyższą nad wszelkie potwarze. Wziętość jej utwierdzona. Wyzywa źle myślących, oddaje się pod opiekę posła francuzkiego i prosi go o nią. Przyjechała wolna do Belgium, aby literackie swoje dzieła, a zwłaszcza ostatnie, pod napisem *Pamiętnik Cesarzowej Józefiny*, złożyła u stop dostojnych. Oskarżenie jej nie ma przykładu. Znalazła więzy tam, gdzie się laurow spodziewała; wszakże jest godną siebie. Niemalże łez osuszyła. Można ją teraz upokorzyć, ale sławy jej nie splamić. Może ona wszystko stracić bez zarumienienia się, prócz honoru. *Bruxelczyku!* powiem jak sławny Rzymianin: *Czyniłam dobrze w całym moim życiu; dziękuję nieśmiertelnemu Stwórcy, iż obdarzył mię uczuciami wdzięczności i piękną duszą.*" (podpisano) *Le Normand*.

MULTANY I WOŁOSZYŻNA.

(z *Gaz. Lwow.*) Od granic *Multan* dnia 6 czerwca. Codziennie powiększa się nieład w *Multanach*. Dnia 29 z. m. opuścił *Jassy Kantemier*, C. K. ajencyi *Cancelliere*, pozostały z archiwum wraz z innymi urzędnikami ajencyi i udał się do *Skuleni*.

Dom ajencyi przetrzęśli grecy i znaleźli 4 turków, którzy tam szukali opieki, zabili.

Poddani austriacy w *Jassach*, uzbrojeni dla utrzymania porządku, zniewoleni zostali do oddania broni. Grecy zajmują wedle upodobania urzędy opuszczone przez bojarów, i rozdają je dowolnie. Szczególniej prześladują bojarów, którzy chcieli zrzucić kontrrewolucyę.

Przed kilką dniami zebrawszy się w liczbie 50 lub 60 napadli, na dom wiejski *multańskiego* bojara *Hatmana Radukan Russet*, w *Plogeni*, odległy zaledwie pół mili. od wsi *Teschautz*, położony na wstępie z *Bukowiny* do *Multan* i na dom *Agi Alco Balsch* w *Dombroweni*, równie położony o milę od tejże granicy.

Wszystkie ruchomości zabrano do *Bottischan* lub zniszczono. Nierównie gorzej postąpiono z domami niektórych możnych bojarów w *Jassach*, którzy się okazali być przeciwnikami przedsięwzięć greckich, albowiem obicia, posadzki, kosztowne meble i inne sprzęty poszły na ofiarę ich wściekłości.

W *Fokszanach* zayść miała potyczka między

grekami a turkami; przy czém spalono to miasto po większej części.

Słychać, że *Alexander Ypsylanty*, przeznaczył jednego ze swoich braci na gubernatora *Multan*, i że ten wszedł już do tego kraju w kilka tysięcy ludzi, tudzież, że otaczający grecy, dowiedziawszy się iż *Ali Basza Janiny* chce wniknąć w układy z *W. Portą*, zabili go i wybrali na swojego wodza *Michała Ypsylantego*, który przed wybuchnieniem rewolucyi w *Multanach* pojechał był do Grecyi; miał on zabrać skarby zabitego *Baszy*, wynoszące do 200 milionów piastrow(?)

Ponieważ zupełnie ustała poczta w *Multanach*, zatem nie mamy innych wiadomości prócz tych, których nam udzielają podróżni.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z *gaz. Zusc.*) Potwierdza się, że eskadra amerykańska, przeciw okrętom tureckim działała po nieprzyjacielsku, i obchodziła radośnemi wystrzałami oswobodzenie *Moresi*. Piszą z *Austrii*, iż z powodu okrucieństw, jakich się turecy dopuszczają, spodziewają się, że dwór austriacki nymie się tej sprawy z korzyścią greków.

Niepodległość Ameryki północnej rozstrzygniętą została, skoro Francya i Hiszpanija uznały kongres, za władzę polityczną. Jeśli senat *Moresi* za taką władzę uznany zostanie; wówczas i Grecya wolność odzyszcze.

Na hiszpańskich stanach uczynione zostało wniesienie, aby utworzyć nowy order, z napisem: Lepiej umrzeć, a niżeli być niewolnikiem.

(z *gaz. berl.*) Donoszą z *Lisbony*, że kongres postanowił, d. 9 maja, przesłać do Króla adres, w którym wyluszczone być mają ostatnie wypadki w Europie, i zasady konstytucyi. Na wyspach przykładu zielonego tworzy się opozycja, przeciwko systematowi kortezów portugalskich.

W nocy z d. 26 na 27 maja padał dość znaczny śnieg w *Spa*; a potem zaczęła marznąć woda.

Naynowsze gazety włoskie do *Berlina* nie przyszły; drogi w *Tyrolu* zostały mocno uszkodzone od nawalnych deszczów.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 czerwca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 83, stary rubli 11 kopiejek 64, imperyal rubli 37, kop. 62½.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Gł. Cywilnego Depart. Gubernii Mińskiej na podaną w imieniu *WJPana* *Tomasza Korwin Petrozolina Szamb. b. dworu pol. w rzeczy nieletnich Juliana i Matyldy Rymszow*, sukcesorów zeszłego *Felixa Rymszy*, jako opiekuna przez jego plenipotentą *WJPana* *Wincentego Hryniewskiego*, adwokata Sądu niniejszego prośbę, stanowiąc w dniu 27 maja terażn. 1821 roku, żurnalną rezolucyą zalecił, iżby urzędnicy ziemscy, jako to: *W. Franciszek Górski Miński*, *Wiktor Jabłoński Stucki Podsełdkowie*, i *Ignacy Kozielec Pisarz Borysowski*, remissą tego Depart. na Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku *Horawca W. Benedykta Boltucia* *Pisarza Ziem. Stuckiego* 1817 roku septewbra 22 dnia zaszłą, dla wyexpedowania tejże exdywizyi delegowani, w dniu 10 mca septembra terażn. 1821 roku, na miejsce adfundum majątności *Horawca* w komplecie przyby-

wszy, rozpoczętą przez nich w tymże exdywizorskim Sądzie czynność bez żadnych wymówek i odkładów nieróżjeżdżając się całkowicie ukończyli, o jakowym więc akcie exdywizyi dóbr *Horawca*, i o terminie na zjazd Sądu exdywizorskiego przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie *W. Boltucia* byli zawiadomieni i na ony z dowodami swemi do Sądu Exdywizorskiego w majątności *Horawcu* Gubernii Miń. w pcie *Borysowskim* situm mającey udeeterminowanego, sub amissione rei w skutek pomienionej Departamentu niniejszego remissy, sami przez się lub przez umocowanych na miejscu w terminie stawili się o tym Sąd Główny Miński 2go Depart. onych niniejszą awizacyą przez gazetę Kur. Lit. zawiadamia. *Junii* 3 dnia 1821 roku.

Grzegorz Borodicz Tytularny Sowietnik. Sekretarz Sądu Gł. Depart. 2go Gubernii Mińskiej. *Marcelli Karol Hutorowicz* kollegialny Registrator.

Wilno dnia 10 Czerwca 1821 roku v. s.

Przedaż majątku.

1. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd na za-
spokojenie zadłużonych magistraturze Wileńskiej
powszechniej Opieki przez Regenta Sądów Gran.
Bonawenturę i żonę jego Granickich złotem 1,000
cz. zł. i sr. 6,750 rubli, tudzież procentów od
tych summ wypadających, przez rezolucyą swą
dnia 10 ominionego mca maja nastąpił postanowił:
majątek Koniuchy ze wsią Wesółką i zaścian-
kami Szwagieryszkami, Lutykami, Pograniczem,
Lesnym, i Rudupiem oceniony, 152,577 rubli
10 kop. ass., w Wileńskim pccie sytuowany, prze-
dać przez licytacją; życzący przeto kupić tak-
owy majątek zechcą jawić się do tegoż Rządu na
termina w dniach 23, 25 i 27 następującego mca
augusta naznaczone. Dat junii 7 dnia 1821 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.

P o d r a d.

1. Kommissya wileńskiego kommisoryackiego
depo ogłasza: iż dla nowo założonego dywizy-
nego szpitala, potrzeba różnych zapasów, które od-
dane będą do różnych rąk częściami, podług ga-
tunku i dogodności, jak każdemu gatunkowi przy-
zwoliciej; przeto życzący je dostawiać zechcą przy-
bydź do tej kommissyi dla targow, mających się
odbywać dnia 27, 28 i 30 teraźniejszego miesi-
ca. Dnia 4 junii 1821 roku.

Osmey klasy Bek 2gi.
Sekretarz Bohdanow.

Sądy Exdywizorskie.

1. Za remissą Sądu Ziem. Ptu Telszew. w ro-
ku 1819 miesiąca februar. 13, Sąd Taxatorsko-Ex-
dywizorski, w tymże roku miesiąca apryla, 21 d.
jurydykcyą w dobrach Gadonowie, Degieniach w
Pccie Telsz., po zeszyłym Tadeuszu Nowickim chor.
i adwokacie Ptu Telsz. rozpoczynawszy, z przyczyny
znalezionych skarg, Grafini Maryi z Sobolewskich
Gutakowskiej i jej syna Zabielly, porządkiem śledz-
twiennym rozebrać, ukazem wskazanych, oraz wło-
ścian starostwa Gaylow, w tymże Pccie telszew. sy-
tuowanych, do massy nieżyjącego Nowickiego regu-
lowanych, na wyprawach, stosownie do spraw
śledztwiennych; dzieło całe potąd zastanowione
było i ciągnęło się. Lecz kiedy ku końcowi, są
już wszystkie działania zbliżone, aby mający bądź
jakiegokolwiek pretensye do pozostałości Tadeusza
Nowickiego adwokata Ptu Telsz. i chorążego, nie-
wiadomością o wzięciu do namowy, niewymawia-
li się, niniejszą potrójną i ostateczną awizacyą,
przez gazetę Kur. Lit., że naydaley dnia 20 ro-
ku i miesiąca upływających, całą sprawę do na-
mowy, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski weźmie, o-
głasza, i że pretensorowie, bądź jakiegokolwiek
tytułu, niejawiający się; lub dowodów ku probacyi
swych stosunków nieprzedstawiający, wieczney a-
missyi ulegną, zapowiada, o czém i do Sądu Gł.
Litew. Wileń. 2go Depart. raportem doniósł. Dat
1821 miesiąca junii 4 dnia.

Jan Kobecki b. Sędzia Ziem. Telsz. Prezes Ex-
dyw. Tadeusz Milwid b. Sędzia Ziem. Ptu Telsz.
i Exdyw. Antoni Szwykowski Pisarz Ziem. b. Ptu
Telsz. Exdywizor. Stanisław Mackiewicz Rotm.
woysk polskich Regent Exdywizorski.

W e z w a n i e.

3 Sąd Gł. Lit. Depart. cywilnego awizuje kre-
dytów Marszałka Rosień. Antoniego Micewicza,
że sprawę w tym departamencie za Ukazem Rzą-
dząc. go Senatu extra ordinem z rejestrow obligo-

wych przywołaną, dnia 6 junii 1821 roku do namo-
wy wziąć nie odmieniaie postanowił. Ażeby przeto
niestanność jakiegokolwiek strony, ażąd wyniknąć
mogące skutki nie były uważane za wypadek nie
przewidzianey lub nie wiadomey następności, niniey-
sza awizacya o wzięciu sprawy do namowy dnia 6
junii dla ogłoszenia podaje się. Dat 1821 maja 23 d.
Ferdynand Wollodko Regent.

Dozwala się drukować w gazetach takową awi-
zacyą, Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezes Depart.

Sądy Exdywizorskie.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski, Remissą Są-
du Głównego 2go departamentu, Gubernii Litewsko
Wileńskiej, w roku 1821 februaryi 28 dnia zapadłą,
na usatysfakcyonowanie wierzycieli, porucznika
woysk pol. Ignacego Mikuckiego, naznaczony, w ter-
minie przepisany remissą, do dobr Kossakowszczy-
zny, w Rosieńskim powiecie leżących, zjechawszy,
po ułatwieniu wszelkich czynnościow pierwszo zja-
zdowemu terminowi właściwych, na ostateczną roz-
prawę dzień 20, gbra 1821 roku zakreslił, w którym
to czasie aby wszyscy kredytorowie i prentensoro-
wie, pod utratą swych należności, jawili się. Sąd
Exdywizorski wzywa i ostrzega. Dat 1821 roku,
maja 3 dnia.

Leopold Giedgoud Prezydent Ziemski Telsz. i
Exdyw. Aloizy Jasuński Sędzia Ziem. Ptu Wileń.
Exdyw. Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki
Exdyw. Józef Paszkiewicz Graniczny Oszmiański
Exdywizorski Regent.

Pogoń zbiegłego z więzienia herszta złodziejow.

Na skutek pisma JW. Zastępującego Cywilnego
gubernatora, Prezesa Sądu Głównego Litewsko-
Wileńskiego 1go Departamentu i kawalera Józefa
Bielińskiego pod dniem 4 teraźniejszego czerwca
z Nrem 7256. Redakcyja gazety Kuryera Litewskiego
obwieszcza: iż herszt czeladzi złodziejskiej Fryderyk
Wierzkowski utrzymywany w kalwaryjskiem więzie-
niu, z dobrą 800 rubli wartości nałożnicą Pru-
sacką, Borkowskim szwagrem, Esserem
fabrykującym paszporta i żydem Jankiem Leyze-
rowiczem zbiegł z Polski do kraju Rossyjskiego;
a jeżeli pomieniony herszt Wierzkowski przez kogo-
kolwiek wziętym i przystawionym będzie, otrzyma
nagrody od Sądu policyi poprawczyj wydziału kal-
waryjskiego 120 złotych polskich.

Opis Fryderyka Wierzkowskiego: Ma lat 45
lecz że mało pracował, przeto wiek na nim pozna-
nym być może, urody niższej jak sredniej, w so-
bie krępy i dosyć tłusty, włosów na głowie brwiach
i brodzie czarnych, goli wąsy i brodę, faworytow
ciemnobłąd niewielkich, twarzy okrągłej pełney
dużo gradowatej, cery zdrowej czerwonej, a gdy
wódke pije, to dostaje siności na twarzy. Szczególne
znaki: od końca jednego oka ciągnie się mało zna-
czna blizna ku skroni, na jednej stronie twarzy jest
blizna pod okiem ciągnąca się przez lice, nad czo-
łem pod włosami jest blizna, wszystkie te blizny do-
stał przy kradzieży, oczu piwnych, nosa krótkie-
go nieco zadartego, zęby ma żółte, bo zawsze je ty-
tuł, dobrze się ubiera, chód jego nie jest zwyczajny
mężski, lecz krótki i znaczny, mówi po polsku po
niemiecku, po rusku i po litewsku.

Opis Fizyognomii Jankiela Leyzerowicza, ma
lat 24, młodo wygląda, urody sredniej, włosów na
głowie czarnych, peysow kędzierzawych, bez brody,
oczu czarnych, gradowaty, od piegów żółtawy, twa-
rzy ściągłej, nosa spiczastego, ubior zwyczajny ży-
dowski.

Zgodno: Sekretarz Łazarowicz.

U w i a d o m i e n i e.

3 Niżej piszący się znajdując potrzebę uczynić
awizacyą następną: żona moja Petronela z Ru-
dziańskich Hrynaszkiewiczowa, będąca pierwiej
w zamęściu za Gielżyńskim niemiała żadnego po-

zostawionego funduszu, bo chociaż dom w ruderach pod N. 160, był jey oddany nierówne większe i wartość jego przewyższające pozostały dług, które w znaczney części przezemnie zostały uspokojone, za jakowe prawem zastawnym przezemnie nabyty został, gdy zaś daje się słyszeć iż żona moja, nie mając żadnego funduszu zaciąga kredyty, w zamiarze więc zapobieżenia, abym w następności jakie długie niebyły turbowany, ostrzegam publiczność, iż oprócz zniesionych za dom powyższy długów, jeszcze są nieuspokojone, jakowe niemając odpowiedniego funduszu, ułatwionemi być nie mogą, a przeto że tak kredyty, jakoteż opisy, jeśliby się jakie okazały, żadnego znaczenia mieć nie będą.

M. Hrynaskiewicz.

Takowa awizacya może być do druku przyjętą
Prezydent Grodzki Ptu Wileń. Adam Dauksza.

Przedaż majątku.

5. W gubernii Lit. Grodz. w Pcie Nowogródz. majątność Horka do aktorstwa W. Józefa Mitarnawskiego b. Sędziego granicz. Nowogródz. nalszna, z 18 chat półwłocnych i z kilku siedzib ogrodniczych złożona, z obszerności swojej nie uciążliwa na rolników urabiających sielskie i dworne zmiatany, tam osiadłych w ilości dusz męskich reżizyynnych 62, w granicach niezawodna, grun- ta jey dobrego gatunku, stercoryzacyą oznaczają się na czas długi, mają obfitość gliny do fabryki i torfu do gorzelni, dosyć jest lasu na opał, grodzie i na mierne budowle, z sadem młodym już rozmaite frukta rodzącymy z kanałami do blechu i dla plastwa, na wsi i we dworze z wygodnym zabudowaniem, z karczmami dwoma, z młynami, wietrznym i wodnym weale nowemi, ze stawkiem zarybionym, i zdalszemi swemi dobrociami przez bliskość od splawny rzeki Niemnia wykazującemi się; między miasteczkami: Mirem, Stolpcami i Nieświeżem równostronnie położona, jest do wybycia na wieczność, od dnia 11 coryla 1822 roku, o czem w gazecie Kuryera Lit. mia- sząc wiadomość niżej podany jako przelewony z... cyze całej Horki, każdego ochotczego nabywcy, pomimo że ona w arendowną dzierżawę W. Magnuszewskiemu przeze mnie jest po- stąpiona; wzywam aby rączył zjechać do niej i aby wszystko obejrzał, gdzie się zaprezentuje przeze mnie w excerpie albo puzez samego o milę od Horki mieszkającego aktora w auten- tyku dokument komplanacyyny 1821 roku 14 lu- tego prawnie sporządzony, nazajutrz w magde- buryi Nieświeżkiej przyznany, a wreszcie 28 te- goż lutego do akt Ziem. Nowogródz. kancela- ryi dla niełatwej wszystkim wiadomości przenie- siony, na którym polega pewność aktorstwa i ca- ła ewikcyą, jaka po zasłtym ze strony aktora pod- czas Nowogródz. kontraktów w 1820 roku oświad- czeniu tej Horki na taxę i exdywizyą, po wszy- stkostronnych z kolei pozwach i repozwach przed Ziem. Nowogr. wyniesionych, po delacyach, po kopii spraw, i po wzajemnych komportacyach, nakoniec po przeciętym ugodą processie, jakby już po dekrecie zjazdowym, w niedostatku inney, jest jedyną dla kontrahenta zasadą to nabycie ubez- pie zyc mogącą, gdyż ten dokument komplanacyy- ny, znajdując kredalną masę przewyższającą war- tość majątności Horki; tęż masę za zgodą wie- rzycieli zmniejszył, nayprzód przez ponikcze-

mnienie narosłych procentów i kosztów prawnych, potym przez wzięcie 15tu procentów z iszczyny, doprowadziwszy do tyła, ile taż Horka ze swery intraty, massie kredalnej dać może po pięć nadal procentów, wszystko to zamknął przez sporządzo- ną w jednym czasie tabelę; każdy kontrahent ta- raz może tylko o tym wiedzieć, iż oprócz po- szlin z tej komplanacyi na kupującego przypa- dających, taż majątność Horka jest pod hipote- ką wierzycielską na zł. 93,947 gr. i rozciągnię- tą, że w tej liczbie onerów mieścić się summy na zastaw wniesionej zł. 38,280 summy rękodaynej i z przekazu na rzecz moją przypadłych zł. 16,008 i że reszta zł. 39,659 gr. i, należy do różnych wierzycieli, którzy mocą tej komplanacyi zastrze- żony dla siebie procent ode mnie zastawnika co rok z góry pobierają; zniesienie zatem tej z po- szlinami blisko sto tysięcznej hypoteki i umowa z samym aktorem o przelew tytułu i o kosztach do nabycia przywiązane zostaje jedynym dla kon- trahenta obiektem. Co z woli aktora ogłaszając jako zastawni i pretensyyny dzierżawca podpi- suję. Arzysiof Korwin Petrozalin b. Ziem. S. P. Podsek.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski jeszcze w roku 1808 dnia 18 sierpnia napoczęty, na kontynuacyą dzieła do majątności Zag Spitrań i Janidziów dol- nych i górnych w pcie Wilkom. usytuowanych; na satysfakcyą wierzycieli przez zesłego sp. Justy- na Anforowicza Sędziego Gr. Starodubowskiego oddanych, w terminie z obwieszczenia przypadłym, przybywszy, gdy dla potrzeby z różney natury possessorami i z samą byłą administracyą nale- żnych aktów, w tej porze ostatecznie rozstrząść nie- mogąc, czas zjazdu dzień 18bra roku idącego wyrokiem 1821 maja 21 dnia ogłoszonym prze- znaczył i zadeterminował, oraz czyniąc satysfa- kcyą uprzednio nastalemu dekretovi w roku 1808 19 dnia sierpnia komportacyą w kancelaryi Grodz. Wilkom. wszelkich tranzaktów, w przeciągu sześciu niedziel od daty zapadłego dekretu to jest od dnia 21 maja 1821 roku z persystencyą sześciu niedzielną, dla tych pryncypalnie, którzy zadość nie uczynili powyższemu wyrokowi, pod karąmi sprzeciwieństwa nakazał, a z kolei rzeczy aby, interesstowani do massy niewiadomością o za- słtym i postanowionym na ostateczne rozstrząszenie spraw czasie nie składali się, postanowił przez awizacyą w dodatku Kur. Lit. przez trzykrotne powtórzenie ogłosić i zawiadamić, iż jeśli w rze- czonym terminie z dowodami prawnymi wierzy- ciele i pretensorowie w rzeczonym nie staną sądzie, równo z momentem wyroku oczewistego ogłoszenia wiekuistą zapisze amissą.

Raffał Stegwił Pisarz Ziem. Ptu Troc. w Ex- dywizyi Prezydujący, Karol Romonowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń. Exdyw. Szymon Kulwiec Sędzia Ziem. Ptu Kawień. Exdywizor.

Wyjeżdżają za grunicyą.

2. Do królestwa pruskiego Wileński obywatel Josiel Tobiaszewicz Zakheim, z Morduchem Ley- bowiczem Potruchem na miesiąc dziesięć.

Observacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
meterologi- czne.	dnia 8 średnia	27 cal. 4,33 lin.	+ 8,85 stopni	Północny	Deszcz
	dnia 9 średnia	27 — 3,47 —	+ 7,67 —	Poludniowy	Pochmurno
	dnia 10 godz. 5	27 — 5,9 —	+ 6, —	Półudniowy	Pochmurno